

Warszawa, dn. 4 grudnia 2023 r.

dr hab. Marcin Dziurda prof. UW
Katedra Postępowania Cywilnego
Wydziału Prawa i Administracji
Uniwersytetu Warszawskiego

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Piotra Fika „Postępowanie nakazowe i upominawcze w prawie polskim w świetle podstaw wydania nakazu zapłaty ”

I. Na recenzenta w sprawie niniejszej zostałem powołany uchwałą komisji doktorskiej w dyscyplinie nauki prawne Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego z dn. 18 października 2023 r.

Recenzja została sporządzona zgodnie z art. 190 ust. 2-4 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2023 r. poz. 742 ze zm., dalej Prawo o szkolnictwie wyższym). Kryteria oceny wynikają z art. 187 Prawa o szkolnictwie wyższym. Rozprawa doktorska ma prezentować ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej (art. 187 ust. 1). Przedmiotem rozprawy doktorskiej powinno być oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne (art. 187 ust. 2).

II. Jak wynika z tytułu (a także ze wstępu), przedmiot przedstawionej rozprawy doktorskiej stanowią przede wszystkim podstawy wydania nakazu zapłaty – odrębnie w postępowaniu nakazowym i odrębnie w postępowaniu upominawczym. Takie zawężenie zakresu tematycznego jest zrozumiałe, a jednocześnie można je uznać za uzasadnione.

Problematyka postępowań nakazowych i upominawczych to częsty temat badawczy. Nie wymieniając wszystkich licznych publikacji, w tym o charakterze monograficznym, należy wspomnieć o wydanej niedawno znakomitej rozprawie M. Kostwińskiego, Merytoryczne rozpoznanie sprawy w procesie cywilnym w ramach konstrukcji odwrócenia sporu, Warszawa

2019. Zgodzić się można z zawartym we wstępie recenzowanej rozprawy stwierdzeniem, że nie było jednak dotychczas monografii, która w całościowy sposób omawiałaby podstawy wydania nakazu zapłaty – odrębnie w postępowaniu nakazowym, a odrębnie w upominawczym. Pozwala to wstępnie przyjąć, że przedmiotem recenzowanego doktoratu jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

Zauważyć należy, że tytuł pracy nie odnosi się bezpośrednio do podstaw wydania nakazu zapłaty, lecz do postępowania nakazowego w świetle tych podstaw. Można to zaakceptować, ponieważ zakres przedmiotowy recenzowanej rozprawy wykracza poza same podstawy wydania nakazu i obejmuje także analizę nakazu zapłaty jako orzeczenia, a ponadto charakterystykę postępowania nakazowego i upominawczego. Dotyczące tej problematyki rozdziały 1 i 2, chociaż niezwiązane bezpośrednio z podstawowym tematem pracy, mają jednak dla niego znaczenie. Rozważania dotyczące nakazu zapłaty jako orzeczenia oraz postępowań nakazowych i upominawczych są, przynajmniej w pewnym zakresie, przydatne do analizy podstaw wydania nakazu zapłaty.

Poza zakresem pracy pozostawiono szczególne postępowania upominawcze – elektroniczne postępowanie upominawcze oraz europejskie postępowanie nakazowe (to drugie, wbrew mylącej nazwie, jest w istocie rodzajem postępowania upominawczego, o czym świadczy w szczególności przyjęcie jako środka zaskarżenia sprzeciwu ze skutkiem anulacyjnym). Brak uwzględnienia tych postępowań odrębnych można usprawiedliwić dążeniem do tego, żeby długość rozprawy nie wykraczała poza zwyczajowo przyjętą.

III. Jak wyjaśniono we wstępie, Autor posługiwał się przede wszystkim metodą dogmatyczną. W istotnym zakresie zastosowano metodę historycznoprawną. Nie tylko przedstawiono ewolucję omawianych postępowań począwszy od okresu przedwojennego, ale także omówiono najnowsze zmiany przepisów. Był to zabieg niezbędny, jeżeli wziąć pod uwagę dramatyczną niestabilność regulacji Kodeksu postępowania cywilnego w ostatnich latach.

Wartość pracy niewątpliwie zwiększyłyby szersze analizy prawnoporównawcze. W szczególności pozwoliłyby na bardziej kompleksowe, oderwane od obecnej polskiej regulacji, oceny *de lege ferenda*.

IV. Recenzowana rozprawa składa się z czterech rozdziałów odnoszących się do obecnego stanu prawnego oraz rozdziału 5 zawierającego uwagi *de lege ferenda* (raczej uwagi niż postulaty, ponieważ Autor obecne uregulowanie postępowania nakazowego i upominawczego uznał za co do zasady prawidłowe).

W rozdziale 1, zatytułowanym „Nakaz zapłaty jako orzeczenie sądowe”, omówiono w sposób ogólny zagadnienia dotyczące orzeczeń sądowych. Pierwsza część rozdziału jest wręcz ogólnikowa i niewiele wnosi do tematu pracy. Istotne znaczenie ma podrozdział 1.4., bezpośrednio poświęcony nakazom zapłaty.

Zagadnienie to zostało omówione w sposób poprawny. Zauważyć jednak należy, że na s. 57 (w kontekście rozliczenia kosztów w razie wytoczenia powództwa po umorzeniu EPU) nie odnotowano zagadnienia prawnego przedstawionego Sądowi Najwyższemu w sprawie III CZP 53/23:

1. Czy w przypadku wniesienia przez powoda, w terminie trzech miesięcy od dnia wydania postanowienia o umorzeniu elektronicznego postępowania upominawczego, pozwu przeciwko pozwanemu o to samo roszczenie w postępowaniu innym niż elektroniczne postępowanie upominawcze oraz zgłoszenia żądania uwzględnienia kosztów za reprezentację stron w elektronicznym postępowaniu upominawczym, zgodnie z art. 505[37] § 2 k.p.c., sąd rozpoznając sprawę jest zobowiązany uwzględnić także koszty zastępstwa procesowego poniesione przez strony w elektronicznym postępowaniu upominawczym?

zaś w przypadku odpowiedzi pozytywnej:

2. czy w przypadku o którym mowa w pkt 1, sąd rozpoznający sprawę jest zobowiązany uwzględnić koszty zastępstwa procesowego za reprezentację stron w elektronicznym postępowaniu upominawczym niezależnie od przyczyny umorzenia postępowania w elektronicznym postępowaniu upominawczym?

Z kolei na s. 58 nie wybrzmiało w sposób wyraźny, że poza EPU nie ma obecnie możliwości wydawania nakazów zapłaty w systemie teleinformatycznym.

Na s. 59 nie uwzględniono § 96 ust. 1a Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, stosownie do którego w przypadku doręczenia, o którym mowa w art. 139¹ k.p.c., powodowi doręcza się zaadresowaną w sposób przyjęty dla korespondencji sądowej kopertę zawierającą wszystkie pisma podlegające doręczeniu, zamkniętą w sposób uniemożliwiający dostęp do zawartości przesyłki bez pozostawienia widocznych śladów, wraz z zobowiązaniem do doręczenia tego pisma pozwanemu za pośrednictwem komornika oraz pouczeniem o treści art. 139¹ § 2 k.p.c.

Rozdział 2 został poświęcony charakterowi oraz miejscu postępowania nakazowego oraz postępowania upominawczego w systemie postępowania cywilnego. Rozważania zawarte w

tym rozdziale także mają charakter dosyć ogólny. Wartością jest przedstawienie ewolucji przepisów normujących te postępowania odrębne.

Na s. 107 zbyt powierzchownie przedstawiono relacje pomiędzy postępowaniami nakazowym i upominawczym a postępowaniem w sprawach własności intelektualnej. Kwestia ta była rozważana w literaturze – por. zwłaszcza komentarz do art. 479⁹¹ k.p.c. pod redakcją B. Karolczyka.

Nie do końca zrozumiałe jest stwierdzenie o możliwości „odrzucenia pozwu postanowieniem w przypadku stwierdzenia jego niedopuszczalności” (s. 110). Nie jest jasne co Autor rozumie pod pojęciem „niedopuszczalności pozwu”.

Wbrew stanowisku wyrażonemu na s. 111, konsekwencją niedopuszczalności (braku podstaw) do wydania nakazu nakazowego powinno być co do zasady (w razie braku podstaw także do wydania nakazu upominawczego) zarządzenie złożenia odpowiedzi na pozew, a nie wymiany pism przygotowawczych – por. art. 205¹ §1 k.p.c.

Na s. 122 (a także na s.136) zabrakło konkluzji, w jakim zakresie przewodniczący wydziału może badać przeszkody do wydania nakazu upominawczego (a także – jakie mogą być skutki tego badania).

W kontekście poglądu, że postępowania upominawcze jest jednofazowe (s. 130), może budzić wątpliwości, jak stosować art. 11 nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r. (następnie przepis ten sam został zmieniony przez nowelizację k.p.c. z 7 marca 2023 r.).

Przedmiotem rozdziału 3 są podstawy wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Nie jest zatem jasne, czemu mają służyć poczynione na s. 149 uwagi dotyczące „innych dokumentów” w rozumieniu art.308 k.p.c.

Wartość pracy zwiększyłoby rozbudowanie fragmentu dotyczącego szczególnych zasad wydawania nakazu zapłaty z weksła, który stanowi zabezpieczenie roszczenia z umowy zawartej z konsumentem (s. 191-192).

Jeśli chodzi o wywody zawarte na s. 198-199, nie jest jasne, czy na etapie przed wydaniem nakazu zapłaty sąd (referendarz) może oceniać wysokość kosztów odzyskiwania należności. Oceny de lege lata zostały w tym fragmencie, jak się wydaje, przemieszane z uwagami de lege ferenda.

Ogólnie jednak rozdział 3 całościowo omawia podstawy wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i przez to zasługuje na pozytywną ocenę.

Rozdział 4 został poświęcony podstawom wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Także ta część pracy zasługuje na pozytywną ocenę, ponieważ omawia przedmiotowe zagadnienie w sposób całościowy i kompetentny.

Na s. 205 opowiedziano się za stanowiskiem, że „wstępna kwalifikacja sprawy do rozpoznania w postępowaniu upominawczym następuje już na pierwszym etapie postępowania, w trakcie tzw. dekretacji pozwu i obejmujące w szczególności wpisanie sprawy do właściwego repertorium wstępna kwalifikacja sprawy do rozpoznania w postępowaniu upominawczym następuje już na pierwszym etapie postępowania, w trakcie tzw. dekretacji pozwu i obejmujące w szczególności wpisanie sprawy do właściwego repertorium”. Nie odniesiono się jednak do kwestii, czy dochodzi do zmiany sygnatury, jeśli sąd (referendarz) nie wydaje nakazu zapłaty.

Na s. 211 przekonująco uzasadniono pogląd „pośredni”, że przy wydawaniu nakazu upominawczego organ procesowy może brać pod uwagę dowody dołączone do pozwu (zwłaszcza, gdy chodzi o przesłanki negatywne).

Wbrew generalnemu stanowisku wyrażonemu na s. 243, EPU nie jest jedynym z informatyzowanym postępowaniem rozpoznawczym, lecz jedynym w trybie procesowym postępowania rozpoznawczego.

V. Recenzowaną pracę można ocenić jako solidną i kompetentną. Można jednak odnieść wrażenie, że w niektórych fragmentach Autor obawia się wyrażać własnego stanowiska, co mogłoby dodać pracy oryginalności.

Dostrzec także należy, że w niektórych przypisach komentarze powoływane są w sposób przypadkowy – bez rozeznania, który z autorów przedstawił dany pogląd, a którzy tylko go przytaczali.

Wartość pracy zwiększyłyby szersze odniesienie się do niektórych istotnych zagadnień, które zostały potraktowane relatywnie skrótowo. Przede wszystkim szerszej oceny wymaga, jakie korzyści przyniosło przywrócenie w 2019 r. przepisów wspólnych dla postępowania nakazowego i upominawczego. Regulacje tych dwóch postępowań odrębnych w sposób istotny się różnią, a w konsekwencji zwłaszcza art. 480² k.p.c. bardziej przypomina protokół odrębności niż przepisy wspólne.

Szerszej oceny wymaga, czy prawidłowy jest model opłat w postępowaniu upominawczym. Skoro wniesienie sprzeciwu nie podlega jakiegokolwiek opłacie, skłania to do zaskarżania nakazów w postępowaniu upominawczym.

Należy wziąć przy tym pod uwagę, że zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w europejskim postępowaniu nakazowym (będącym w polskim rozumieniu w istocie postępowaniem upominawczym) połowę opłaty pobiera się od wniosku o uchylenie europejskiego nakazu zapłaty.

Skoro Autor zdecydował się na omówienie (w rozdziałach 1 i 2) charakteru postępowania nakazowego oraz samego nakazu zapłaty, zabrakło perspektywy unijnej. Problematyka ta była przedmiotem kilku istotnych orzeczeń TSUE – nie tylko przywołanych w pracy judykatów wydanych w sprawach polskich.

Brakuje zwłaszcza uwzględnienia wyroku TSUE z dnia 20 września 2018 r., C-448/17 (wydanego w sprawie słowackiej), w którym zawarto co najmniej dwa stwierdzenie istotne z punktu widzenia tematu pracy. Po pierwsze, TSUE uznał, że dyrektywę Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie obowiązywaniu uregulowania krajowego, takiego jak to rozpatrywane w postępowaniu głównym, które mimo że przewiduje kontrolę nieuczciwego charakteru warunków zawartych w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem na etapie wydania nakazu zapłaty wobec konsumenta, to po pierwsze, nadaje urzędnikowi administracji sądu, niemającemu statusu sędziego, kompetencje do wydania tego nakazu zapłaty, a po drugie, ustanawia termin piętnastu dni na wniesienie sprzeciwu i wymaga, by sprzeciw był uzasadniony pod względem merytorycznym, w wypadku gdy taka kontrola z urzędu nie jest przewidziana na etapie wykonania danego nakazu, co powinien sprawdzić sąd odsyłający. Po drugie, TSUE przyjął, że dyrektywę należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie uregulowaniu krajowemu, takiemu jak to rozpatrywane w postępowaniu głównym, które nie zezwala organizacji ochrony konsumentów na przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta, w interesie konsumenta, w postępowaniu w sprawie nakazu zapłaty dotyczącego indywidualnego konsumenta oraz na wniesienie sprzeciwu od takiego nakazu w braku zakwestionowania go przez danego konsumenta.

Szerszej oceny wymaga obecna regulacja umożliwiająca referendarzom sądowym wszystkich nakazów zapłaty. Budzi to wątpliwości zwłaszcza w kontekście nakazu nakazowego –

wyrażane są poglądy, że jego wydanie mieści się już w sferze wymiaru sprawiedliwości, a nie tylko ochrony prawnej.

Prawidłowo zostały natomiast opisane skutki wyroku TSUE z 13.09.2018 r. w sprawie C-176/17 Profi Credit. Doprowadził on do nowelizacji art. 485 k.p.c. Ustawodawca wprowadził m.in. wymaganie, aby w pozwie w postępowaniu nakazowym z weksla kierowanym przeciwko osobie fizycznej powód oświadczył, czy roszczenie dochodzone pozwem powstało w związku z umową zawartą z konsumentem. Ma to pozwolić sądowi na ustalenie, czy w postępowaniu zastosowanie znajduje art. 485 § 2 zdanie trzecie k.p.c. (stanowiące, że jeżeli dłużnikiem jest konsument, niezbędne jest przedstawienie wraz z pozwem umowy, z której wynika roszczenie zabezpieczone wekslem, wraz z deklaracją wekslową i załącznikami). Racjonalność tego rozwiązania może budzić wątpliwości, ponieważ powód może nie mieć wiedzy ani możliwości dowiedzenia się, czy umowa, która jest źródłem roszczenia dochodzonego pozwem, została zawarta z osobą fizyczną działającą jako konsument, czy jako przedsiębiorca.

Oryginalne uregulowanie zawiera art. 485 § 5 k.p.c., z którego wynika, że sąd może skazać na grzywnę nie tylko stronę i przedstawiciela ustawowego, ale także pełnomocnika, który w złej wierze lub wskutek niezachowania należytej staranności złożył niezgodne z prawdą oświadczenie, o którym mowa w § 2 zdanie czwarte, że roszczenie dochodzone pozwem nie powstało w związku z umową zawartą z konsumentem

Zmiany dotknęły także terminów na zaskarżenie nakazu zapłaty. Z art. 480² § 2 k.p.c. wynika obecnie, że (jeżeli doręczenie nakazu ma miejsce w Polsce) termin do wniesienia sprzeciwu od nakazu upominawczego wynosi 2 tygodnie, a termin do wniesienia zarzutów od nakazu nakazowego – miesiąc. Odrębną kwestię stanowi nieczytelna redakcja art. 480² § 2 k.p.c. w obecnym brzmieniu.

VI. W recenzowanej pracy uwzględniono aktualne orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz najważniejsze pozycje z literatury polskiej. Autor w sposób właściwy wykorzystał dotychczasowy dorobek doktryny i orzecznictwa.

VII. Pod względem formalnym praca jest poprawna. Uchybienia redakcyjne stosunkowo nieliczne. Nie udało się wyeliminować niektórych powtórzeń – np. dwa razy mowa jest o relacji między pojęciami postaci o formy orzeczenia (na s. 17, a ponownie na s. 22 i n.)

Język pracy również poprawny, przy czym da się zauważyć stosunkowo liczne błędy interpunkcyjne.

Wartość pracy zwiększyłyby bardziej urozmaicone słownictwo – nadużywany jest zwłaszcza czasownik „wskazywać”.

VIII. Przedstawione wyżej uwagi w większości mają charakter drobny lub jedynie polemiczny. Recenzowana praca to solidne opracowanie, w którym udało się uniknąć większych błędów merytorycznych. Zgodnie z przyjętymi założeniami w kompleksowy sposób omówiono podstawy wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i upominawczym.

Jest to zagadnienie istotne zarówno z teoretycznego, jak i praktycznego punktu widzenia. Można się zgodzić z poglądem, że postępowania nakazowe i upominawcze są potrzebne w polskim postępowaniu cywilnym. Autor w szczegółowy sposób uzasadnia tezę, że powinno się zachować odrębność tych dwóch postępowań – ze względu na różne podstawy wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i upominawczym.

Interesujące i warte uwagi są także zawarte w pracy uwagi i oceny de lege ferenda. Obejmują one nie tylko podsumowanie, ale także cały rozdział 5.

Jeżeli chodzi o postępowanie nakazowe, rozważenia wymaga wprowadzenie możliwości wydawania nakazów nie tylko w oparciu o dokumenty w formie tradycyjnej, ale także dokumentowej. Być może zasadne byłoby przy tym wprowadzenie szczególnych przepisów regulujących postępowanie nakazowe w oparciu o dokumenty w formie elektronicznej.

Odrębny, w pełni zasadny postulat stanowi digitalizacja akt sądowych, co powinno wiązać się z dopuszczeniem składania przez strony dokumentów w formie elektronicznej. Możliwość taką należałoby generalnie wprowadzić w postępowaniu cywilnym. Być może jednak w postępowaniu nakazowym należałoby pozostawić pewne wyjątki – w szczególności co do weksla i czeku.

Gdy chodzi o postępowanie upominawcze, nieunikniona wydaje się jego automatyzacja – w tym bowiem rodzaju postępowania wprowadzić ją najłatwiej. Rozwiązania tego rodzaju stosowane są już w innych systemach prawnych.

Dalszą kwestię stanowi wykorzystanie sztucznej inteligencji w postępowaniu cywilnym. Należy się zgodzić z tym, że nawet w postępowaniu nakazowym i upominawczym nie należy jej wykorzystywać jej do wydawania orzeczeń, a jedynie do przygotowywania ich projektów. Orzeczenia, w tym nakazy zapłaty, ostatecznie i tak powinny być wydawane przez sąd.

IX. Przedmiotem recenzowanej rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego dotyczącego podstaw wydawania nakazów zapłaty w postępowaniu nakazowym oraz postępowaniu upominawczym.

Przedstawiona rozprawa doktorska wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie nauki prawne oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia przez niego pracy naukowej.

W konkluzji stwierdzam, że recenzowana praca spełnia wymagania określone w art. 187 ust. 1-3 Prawa o szkolnictwie wyższym i tym samym w mojej ocenie może być podstawą nadania stopnia naukowego doktora w dyscyplinie nauki prawne.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'M. Dula', is positioned in the lower right quadrant of the page.